

**A by Ś w i ę t a B o ż e g o N a r o d z e n i a b y ł y B l i s k o ś c i ą
i S p o k o j e m , a N o w y R o k D o b r y m C z a s e m .**



CO CZUJESZ, GDY MYŚLISZ O ŚWIĘTACH? Ogromną radość? Zachwyt? Czy rodzi się w Tobie pragnienie, by dać coś drugim, zrobić coś pożytecznego? Czy cieszysz się na święta, a potem starasz się, by były czasem radości dla wszystkich? Bardzo często w czasie przygotowań do świąt i krótko przed nimi padamy ofiarą hałaśliwych reklam, a najgorsze, że zapominamy. Zapominamy o tym, by skupić się na czystej, niczym niezamąconej radości Świąt Bożego Narodzenia. Boże Narodzenie, czas narodzin, to również sposobność osobistej przemiany i odnowy. Szansa na zmianę siebie, na poprawę własnego życia. Nie musi to być nic na wielką skalę! Wystarczą drobne, stopniowe poprawki. Inspiracją do wszelkich zmian może być czas Adwentu i refleksja nad wybranym zagadnieniem; np. Radością Miłością, Wdzięcznością, Życzliwością, Wiarą, Prostotą i Zachwytem. Wszystkie te odczucia zapalają w naszej duszy jakies światło. W te święta czekaj na cuda i sam bądź sprawcą cudów.

**WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2012 ŻYCZY REDAKCJA**

**S y m b o l e
Ś w i ą t
B o ż e g o
N a r o d z e n i a**

Dużymi krokami zbliżają się święta bożonarodzeniowe. Wystawy sklepowe kuszą oferowanymi przez siebie produktami. Ozdoby choinkowe zapierają dech w piersiach swymi kolorami i kształtami. Myślę jednak, że powinniśmy kontynuować polską tradycję, by nasze drzewka świąteczne ubierać tak, aby swoją symboliką o czymś nam przypominały. Dawniej symbolem tych świąt był sad, czyli wplecione ze słomy lub gałązek kule i wieńce ozdobione opłatkami lub kolorowymi papierkami. Dowiedziałam się kilka ciekawostek, z którymi chcę się z Wami podzielić. I tak na przykład: postać anioła oznacza błogosławieństwo dla rodziny. Jabłuszka zawieszane na choince przypominają nam mając owoce z rajskiego drzewa, które symbolizują dobro i zło.

Gwiazdki to miniaturki tej betlejemskiej, która swym blaskiem oświetlała drogę mędrcom doprowadzając ich do stajenki. Dzwoneczki zapowiadają dobrą nowinę. Łańcuch to wspomnienie węża - kusciela. Piernikowe serduszka mają nam gwarantować miłość i zgodę. Orzechy włoskie to znak dobrobytu i siły. Światelka- lampki choinkowe bronią dostępu złym mocom w przekraczaniu naszych domowych progów. Tak ozdobione drzewko jest może skromniejsze, ale daje domownikom i odwiedzającym gościom chwilę do zastanowienia się i zadumy. Te święta mają bowiem otwierać nasze serca na problemy innych ludzi potrzebujących pomocy. Przepelnieni dobrocią i miłością głosmy nowinę o zbliżającym się narodzeniu Chrystusa. **Pierwsza Gwiazdka** jest symbolem Gwiazdy Betlejemskiej, dzięki której Trzej Królowie mogli dotrzeć na miejsce narodzin Zbawiciela. Dzisiaj pojawienie się jej na niebie oznacza czas, w którym możemy podzielić się opłatkami i zasiąść do wieczerzy wigilijnej. **Opłatek** to właśnie nim dzielimy się przed wieczerzą wigilijną, składając sobie w tym czasie jak najserdeczniejsze życzenia. Przy

tej okoliczności wybaczymy wszystkim krzywdy, jakie nam wyrządzili, przebaczymy sobie. **Sianko** kładziemy je na stole pod obrusem. Obyczaj ten symbolizuje miejsce, w jakim na świat przyszedł Jezus (szopkę, w której znajdowało się siano). **Choinka**, którą przyozdabiamy w dzień wigilijny lub 23 grudnia. Zawieszamy na niej różnokolorowe bombki oraz inne ozdoby takie jak: światelka, łańcuchy, natomiast na jej szczycie znajduje się gwiazdka, która ma oznaczać **Gwiazdę Betlejemską**. **Kolędy** zaczynamy je śpiewać przy wigilijnym stole. Są to pieśni opowiadające o narodzeniu Pana. Prezenty- podarunki znajdujące się pod choinką w Wigilię przynoszone przez św. Mikołaja. **Stajenka** to właśnie w niej narodził się Jezus, zazwyczaj znajduje się ona pod choinką. **Pasterka**- tradycyjna msza św. odprawiana o północy z 24 na 25 grudnia, która symbolizuje czuwanie pasterzy przy żłobie Jezusa.

Ola B. & Patrycja W.

**3 dni spędzone z czarnym długopisem w dłoni.
3 dni i 7 godzin siedzenia bez słowa...**

Pytacie o czym ta bajka? O próbnym testach gimnazjalnych, które odbyły się w dniach **14-16.12 grudnia**. W środę pisaliśmy historię z WOSEm i j. polski. W czwartek przedmioty przyrodnicze i matematykę. W piątek podstawę i rozszerzenie z j. angielskiego lub niemieckiego. Między każdym testem odbywała się dwudziesto minutowa przerwa, podczas której chłopcy grali w karty, dziewczyny zwiedzały łaźienki, a tzw. plastikki poprawiały rzęsy czarnym tuszem. Łatwo nie było, ale Polak potrafi, szczerze mówiąc tylko kodowanie było proste, bo nasze testy usiane były

podchwytliwymi zadaniami i mylącymi pytaniami. Jednak najgorzej mieli nauczyciele - opiekunowie: siedzieli po 60 minut i więcej w jednym miejscu, nie mogli się ruszyć, siedzieli cały czas w jednym miejscu, a co najgorsze w hali sportowej (tam trzecioklasiści pisali próbne egzaminy) nie było najcieplej, wręcz przerażająco zimno! Dlatego, chciałabym podziękować wszystkim opiekunom za wytrwałość. **Jesteście wspaniali: RESPEKT!** Mam nadzieję, że oficjalny, końcowy egzamin będzie **dużo prostszy**.

Wyczerpana trzecioklasistkaWandzia ;*

Warto przeczytać!

@ **Mikołajki w Przedszkolu w Gościnie str. 2**
@ **XII edycja akcji "Namaluj Dzieciom Uśmiech" str. 2**
@ **"Szlachetna paczka" szkolny wolontariat str. 2**
@ **"Rdadość dzielna podwójną radością" - sprawozdanie z akcji szkolnej str. 2**
@ **Magia i urok świąt str.2**

@ **Redakcja GimNEWS'a pod lupą str. 3.**
@ **Pisać i pisać... Ale o czym i po co? - felieton str. 3**
@ **Jak redaktorzy GimNEWS'a radzą sobie z dziennikarskim fachem? str. 3**
@ **Dyskoteka andrzejkova str. 4.**

W świątecznym nastroju! Gorące serca naszych gimnazjalistów!

6 grudnia 2011r. tradycyjnie uczniowie naszego gimnazjum wybrali się do Przedszkola w Gościnnie, aby bawić się z dziećmi w dniu Św. Mikołaja. Na początku przedszkolaki wysłuchały bajki Babci Darii o tym, jak prezenty trafiają do dzieci z krainy Pana w czerwonym przebraniu. Następnie bawiły się z gimnazjalistami w różne gry i zabawy, takie jak przeciąganie liny, taniec z balonem, malowanie bombek i wiele innych. Głównym punktem spotkania była wizyta Św. Mikołaja, w którego postać wcieliła się niezastąpiona P. Bożena Reszke. Nasz przyjaciel rozmawiał z dziećmi, rozdał prezenty i poprosił o namalowanie swojego portretu - wszystkie wyszły pięknie, wszystkie dzieci bardzo się starały. Maluchy bardzo nas polubiły i cieszyły się każdą wspólną chwilą. Organizatorkami imprezy były p. Katarzyna Smentoch, p. Bożena Reszke, p. Maja Falkiewicz.

Dominika & Bloczi



Akcja szkolna "Radość dzielona podwójną radością"

Wszystkim bardzo dziękujemy za pomoc w organizacji wyjazdu, a szczególne podziękowania kierujemy do tych, którzy z wielkim zaangażowaniem włączyli się w zbiorce przyborów szkolnych dla potrzebujących.

Dnia 19 listopada 2011r. z okazji 12 - tych urodzin Scholi Dzieci Kalasancjusza odbyła się wycieczka do Elbląga, a jednocześnie finał akcji szkolnej Radość dzielona podwójną radością, którą zorganizowała pani Agnieszka Zielonko. Nasi gimnazjaliści przekazali dary na rzecz dzieci z Katolickiego Ośrodka Wsparcia w Braniewie. W akcji udział wzięły klasy: 1k, i, e, h, f, a, c, d, b, j, g, 2g, h, d, e, 3 e, f, b, k oraz p. Katarzyna Smentoch, p. Maja Falkiewicz, p. Henryka Albecka, p. Dominika Borzyskowska, p. Wiesława Marszał, p. Dorota Sychowska, sklepik szkolny - Państwo Grażyna i Janusz Groth. **Najbardziej zaangażowane klasy:** 2g, 1e, 3e, 1k, 2h. **Najbardziej zaangażowani uczniowie:** Piotr Smentoch 1f, Wiktoria Pieper 2h, Kinga Kułakowska 3e, Paulina Kunz 1b, Magdalena Adameczyk 3k, Magdalena Szczodrowska 2g, Agata Kwiatkowska 1k, Angelika Żurek 3k, Mateusz Leike 2g, Martyna Sikorra 1d, Paulina



Nikrant 2h, Kaja Maryks 1k, Julia Soldatke 1f, Joanna Klejment 1f, Krzysztof Grubba 2d, Paulina Selonke 1f, Maciek Hebel 3e, Karol Damps 2h.

Organizator akcji
Agnieszka Zielonko

Namaluj Dzieciom Uśmiech

Dziękujemy za zaangażowanie oraz wielkie serca, okazało się, że również w tym roku udało nam się "namalować dzieciom uśmiech". Wszystkie słodkie zabawki zostaną przekazane dzieciom specjalnej troski z SOSW nr 1 w Wejherowie, dzieciom otoczonym opieką Caritasu w Gościnnie, Bolszewie i Orlu oraz świetlicom terapeutycznym.

Po raz 12 w naszym gimnazjum przeprowadzono wśród uczniów, nauczycieli oraz innych pracowników Gimnazjum, tradycyjnie na przełomie listopada i grudnia akcję świąteczną "Namaluj Dzieciom Uśmiech". Młodzież zarówno grupowo jak i indywidualnie rywalizowała ze sobą w konkursach Czekolada oraz Przyjaciel akcji Namaluj Dzieciom Uśmiech - Maskotka. Dzięki zaangażowaniu uczniów i ich wychowawców, którzy pręźnie ich wspierali, udało się zebrać 1185 czekolad. W XII edycji najlepszą pod względem zebranych czekolad okazała się po raz trzeci klasa 3D

wraz z wychowawcą p. Alicją Klejbor. Ta klasa została wytypowana do udziału w tegorocznym balu karnawałowym. Pozostałe, wyróżniające się klasy oraz indywidualni uczniowie po podsumowaniu wyników zostali nagrodzeni dyplomami przez organizatorów. **Dyplomy uznania otrzymali: klasa 3D (340 czekolad), 3K (105), 1F (85).** Ogromnym zaangażowaniem wykazały się także klasy: 3A, 1K, 1J, 1G, 3J, 1D, 2H, które otrzymały podziękowania.

Organizatorki
Katarzyna Smentoch
Wiesława Żywicka

Magia iurok świąt

Rozpoczął się grudzień, w sklepach dostrzec można już przeróżne dekoracje świąteczne i liczne artykuły nawiązujące do tego wydarzenia. Niestety, te

ozdoby, które pojawiają się w centrach handlowych, komercjalizują Święta Bożego narodzenia oraz psują ich atmosferę, której niecierpliwie wyczekujemy przez cały rok. Kiedy już mamy się wciągnąć w wir przedświątecznych przygotowań, w pogoni za prezentami, łatwo może umknąć naszej uwadze to, co przecież jest najważniejsze. Kartonowe, kolorowe pudła do

prezentów nie powinny bardziej skupiać naszej uwagi niż sens i symbolika spotkania przy wigilijnym stole. Warto pamiętać o tym, że wszystkie te gadżety, prezenty i ozdoby choinkowe są wyłącznie miłą otoczką świąt, a nie ich istotą. Nie możemy zapomnieć też o tym, że całą tę wspaniałą atmosferę tworzymy my sami i to od nas zależy, jak je przeżyjemy. Jest

to przede wszystkim czas, w którym należy pamiętać o drugim człowieku, okazać mu swoje serce, dobroć i ciepło, a nie skupiać się wyłącznie na sobie. W tych wszystkich przygotowaniach i kupowaniu przeróżnych drobiazków trzeba mieć świadomość, że stanowią one tylko tło dla upamiętnienia Bożego Narodzenia, najpiękniejszego święta w polskiej tradycji.

Monika i Julia



Działalność Klubu Wolontariusza w listopadzie i grudniu

Nadchodzą najbardziej oczekiwane święta - Święta Bożego Narodzenia. W tym czasie szczególnie myślimy o ludziach potrzebujących, których los nie oszczędził. My również chcieliśmy pomóc takim osobom, dlatego postanowiliśmy przyłączyć się do ogólnopolskiej akcji **Szlachetna Paczka**. Udało się do akcji zapalić całą szkołę uczniów i nauczycieli! Jesteśmy szczęśliwi - gimnazjum spisało się na medal! Zebraliśmy górę artykułów spożywczych, przyborów szkolnych, odzieży i zabawek. Zebrane rzeczy zostaną przekazane wielodzietnej rodzinie z miejscowości Lisewiec. Zachęcamy do przeczytania artykułu o akcji w styczniowym

numerze GimNEWSa. Wtedy napiszemy szczegółowo o WASZYM zaangażowaniu. Możecie liczyć na małe sprawozdanie, postaramy się też uzyskać informację, jak obdarowana rodzina zareagowała na prezent od WAS. Wsparcie, którego udzieliłicie, ma ogromną wartość, nie tylko materialną. Wasze serca, zaangażowanie i wiara w ludzi, którym pomagacie, to największy dar! **DZIEKUJEMY.**

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, chcemy już dziś życzyć wszystkim radości, pogody ducha i wymarzonego prezentu pod choinką.

Wolontariusze SG Bolszewo wraz z Opiekunem

Redakcja pod lupą... Jak gimnazjaliści radzą sobie z dziennikarskim fachem? Dlaczego poświęcają swój wolny czas? Co ich fascynuje...?

Praca w redakcji gazetki szkolnej GimNEWS od 12 lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów naszego gimnazjum. Każdego roku redaktorów absolwentów zastępują nowi uczniowie, także z klas pierwszych, którzy w aktywności dziennikarskiej dostrzegają możliwość rozwoju osobistego, poznania warsztatu dziennikarskiego, prezentowania swoich uzdolnień, a także swoich opinii, spostrzeżeń na temat życia w szkole i poza nią. Redaktorzy dzięki swojej dziennikarskiej pasji stają się rozpoznawalni w gronie rówieśników, którym prezentują sposób na nudę, właściwego wykorzystania czasu wolnego. Uczniowie redaktorzy na co dzień współpracują z nauczycielami, przede wszystkim z polonistami, do których zwracają się z prośbą o korektę przygotowanych artykułów pod kątem poprawności językowej. Taka współpraca zacieśnia więzy, powoduje, że uczniowie zaangażowani w pracę nad gazetką stają się bardziej otwarci, odważni, a nade wszystko odpowiedzialni za to, co piszą. Nie są przecież anonimowi, pod ich artykułami widnieje podpis autora. Sukcesów związanych z pracą w redakcji GimNEWSa jest wiele, na pewno wciąż rosnące zainteresowanie wśród nie tylko gimnazjalistów, ale też wśród mieszkańców naszej gminy, nowa szata graficzna gazetki, udział i wysokie miejsca w ogólnopolskich konkursach dziennikarskich, udział redaktorów w programie telewizyjnym Forum Gospodarcze TVP Gdańsk, współpraca i udział w warsztatach dziennikarskich organizowanych przez portal Nadmorski24. Do sukcesów należy także zaliczyć stałą współpracę z Urzędem Gminy Wejherowo, a także fakt, że autorami artykułów w naszej gazecie obok gimnazjalistów i nauczycieli są rodzice uczniów, którzy pragną podzielić się swoimi rozterkami i doświadczeniami w relacjach dziecko - rodzic. Niewątpliwym sukcesem gazetki stała się rubryka niezwykle wywiady z niezwykle ciekawymi ludźmi. Bezpośrednie spotkania z tymi, którzy często pojawiają się na pierwszych stronach gazet, to wielkie przeżycie dla młodych dziennikarzy, dla których wywiad daje możliwość skonfrontowania tego, co wiem o danym człowieku, a tym, co mówi on sam o sobie. Jan Pietrzak, Iga Krefft, Sławomir Siezieniewski, Rudi Schubert, Maria Czubaszek, Katarzyna Żak, Jarosław Kret to tylko niektóre nazwiska znanych osób, z którymi spotkali się dziennikarze GimNEWSa. Młodzi dziennikarze mają wiele pomysłów, które starają się realizować w gazecie, korzystając przy tym z propozycji czytelników. Dzięki pracy w redakcji uczniowie mają możliwość realizować własne pomysły twórcze i dziennikarskie, promować szkołę w środowisku szkolnym i lokalnym.

Opiekun gazetki Katarzyna Smentoch

**Pisać i pisać...
Ale o czym
i po co?
Nie można być
błędym
redaktorem!**

Każdy dziennikarz w czasie swojej pracy wypracowuje swój indywidualizm, swoją niepowtarzalność. Każdy kolejny artykuł to nowe doświadczenie, kolejny poziom w grze o popularność. Im artykuły ciekawsze tym większa ich popularność. Nie da się trafić w gust każdego Czytelnika. Jednak wyteżoną pracą nad swoimi tekstami można zdobyć serca wielu. Marzeniem każdego felietonisty są wypowiedzi ludzi w stylu: Dlaczego muszę czekać kolejny miesiąc na nowy numer i artykuł Jana Kowalskiego? To jest cel, cel, który pomaga osiągnąć kolejne, jeszcze ważniejsze. Trafić w gust jak największej liczby Czytelników. Jest to ważne, ponieważ nakreśli to nas do dalszej pracy. Oznacza to, że duża liczba fanów naszych artykułów pomoże nam w doskonaleniu swoich umiejętności. Skoro efekty mojej pracy podobają im się, to dlaczego miałbym przestać? Czytelnicy są swoistym dopalaczem dla dziennikarzy takich jak ja. Dzięki nim ta praca staje się przyjemna i, co być może jest nawet ważniejsze, wydaje się być pożyteczna. Wielu zapyta: Dlaczego felietony?. Na początku sam nie wiedziałem, dlaczego akurat je wybrałem. Kiedy 2 lata temu zacząłem pisać artykuły do naszego GimNewsa, nie wiedziałem, jak to ugrzyść. Jak pisać? Jakim językiem? O czym? I w ogóle po co? Najtrudniejszą kwestią była dla mnie forma tej pracy. Jak to napisać? Na lekcjach języka polskiego nie uczy się ludzi, jak napisać felieton. No bo



po co? Przecież nigdy im się to nie przyda. O wiele bardziej potrzebne będą im formy typu rozprawka i inne sztywne formy. Dlaczego nie uczą nas w szkołach kreatywnego pisania? Nie wiem i chyba nigdy się tego nie dowiem. Moim zdaniem to jest największa możliwa wada szkoły. Przygotowywanie schematów, a jedynym momentem, gdzie jest potrzebna kreatywność, to wymyślenie 1500 epitetów opisujących błękitne zasłony. Jak można napisać pracę, która ma zadziwić, skoro musi być ona pisana sztywnie określonym

językiem? Jak tak nie potrafię. W felietonach mogą sobie pozwolić na zupełną wolność słowa, myśli, języka i stylu. Można sobie tu pozwolić na wszystko, ale pamiętać trzeba, że czytane artykuły to tylko i wyłącznie sensowne i ciekawe artykuły. Felieton to najlepsza możliwa według mnie forma wyrażania siebie, swojego zdania, swoich poglądów. Żadna inna forma pisarska nie jest na tyle ciekawa i na tyle liberalna, żeby można było pisać to, co się myśli. Dlatego piszę. Piszę i piszę. I sprawia mi to przyjemność. Lubię

eksponować swoje poglądy, dawać je do poznania i przeanalizowania innym ludziom. To jest właśnie fascynujące. Mimo że ludzie mają własne zdanie, to z miłą chęcią przeczytają wycieczki kogoś tam, żeby swoje zdanie porównać i ocenić opinię kogoś innego. Najtrudniejszą kwestią pisania jest wybór tematu. Ja mam akurat ten komfort, że mogę pisać w zasadzie o wszystkim. Nawet o tym, kto w latach 80. donosił władzom. Po prostu o wszystkim. Inni mają trudniej. Jednak pozostaje nadal kwestia poczytności i ciekawości tematu. Żeby artykuł był ciekawy,

musi być napisany na temat czegoś interesującego, wymagającego rozważań. W innym wypadku artykuł jest spalony już podczas pisania. Niektóre kwestie poruszyłem być może trochę zbyt dosadnie, dosłownie i niezbyt delikatnie, ale niestety taki właśnie jest mój styl! To ja wykuwam na mojej klawiaturze klingę, którą jest artykuł. Ma on zmuszać do zastanowienia się. Ma on zmuszać do myślenia. Ma on zmuszać do dalszego czytania. Czasami nawet szokować. Jak inaczej to osiągnąć jak nie własnym, niepowtarzalnym

stylem i językiem? Nie wiem. Jednak jestem pewien jednego. **Ciekawy styl pisania + interesujący temat = pozytywny felieton.** Nie piszę dla laurów, dla pochwał i ocen. Nie piszę dla poklasku, (choć można by tak pomyśleć po przeczytaniu tego artykułu). Piszę dla siebie. Nie interesuje mnie opinia innych na temat tego, co zamieszczę. Mam prawo. Mam prawo pisać o wszystkim, więc z tego prawa korzystam. Z tego, co słyszałem, wychodzi mi to całkiem niezle. Maciej Hebel
Redaktor Naczelny GimNEWS'a

Jak redaktorzy GimNEWS'a radzą sobie z dziennikarskim fachem?

@ Dziennikarstwo nie jest zajęciem trudnym, o ile ma się chęci i masę nowych pomysłów. To znacznie ułatwia postawione przed nami zadanie i sprawia, że z wykonywanej pracy czerpiemy o wiele więcej satysfakcji i radości. Monika Mysze kl. III
@ Dziennikarstwo nie jest łatwe: trzeba umieć dotrzeć do czytelnika w prosty sposób, używając prostego języka, a przy tym przedstawić problem. Wanda Roda III k

@ Swoją dziennikarską pasję rozwijałam już od podstawówki. Poznając mury gimnazjum nie byłam w stanie sobie wyobrazić, jak bardzo praca w zespole GimNews'a mnie zmieni. Uczniowie mogą napisać o swoich problemach, zainteresowaniach, w sumie o czym tylko zechcą. Pewnie dlatego grono redakcyjne nieustannie się powiększa, a nasza ciężka praca przynosi coraz to lepsze efekty. Agata Okroy

Co fascynuje redaktorów, a co wydaje się dla nich trudne w pracy młodego dziennikarza?

@ Zawsze fascynuje mnie tak różna reakcja czytelników na moje artykuły. Z pewnością dzieje się tak, dlatego, że staram się trzymać jednego stanowiska, a za razem być obiektywna. Najtrudniejszą rzeczą jest odpowiednie trafienie do czytelników. Ważne, by nie przesadzić z sarkazmem, czy krytyką, ale i ze zbyt dużą chęcią zrozumienia innych. Nie można zostać błędym redaktorem. Dorota Kwiatkowska kl. III
@ W gazecie najbardziej podoba mi się zgranie całego składu redakcyjnego. Jestem pod wrażeniem, jak łatwo jest się nam dogadać w sprawie różnych artykułów. W tym zawsze

pomaga nam nasz osobisty mentor, czyli Pani Smentoch, czuwająca nad każdym dziennikarzem. Można powiedzieć, że najtrudniejsze jest znalezienie tematu do pisania, potem wszystko samo się układa. Agata Oroy
@ W dziennikarskim fachu fascynuje mnie wyrażanie i opisywanie tego co mnie interesuje oraz forma pisemna, a nie ustna. Co wydaje się trudne? To aby artykuł przyciągał i zaciekawił Czytelnika. Adam Białk kl. III
@ Najtrudniej jest znaleźć temat, który ciekawi czytelnika, który nie zostanie olany, a fascynująca jest sama satysfakcja z racji napisania kilku słów i poukładanie ich w całość. Wanda Roda kl. III



Piszę to, co czuję i to, co płynie z mojego serca, a jest przesłaniem dla czytających.

Dziennikarstwo nie jest łatwym kawałkiem chleba, trzeba się nieźle natrudzić, aby napisać dobry artykuł. Każdy, kto próbował kiedyś swoich sił pisząc do gazetki dobrze wie, że trzeba mieć szeroko otwarte oczy i nastawione uszy, bo temat do artykułu można znaleźć wszędzie. Chodząc po szkole, przysłuchując się rozmowom, obserwując kolegów wszędzie można znaleźć coś ciekawego. Staram się pisać o sprawach, które nurtują nas młodych, o problemach między rodzicami a dorastającą młodzieżą. Kiedy łapie za długopis, mając w głowie pomysł i powoli przelewam go na papier, wtedy czuję, że łapię wiatr w skrzydła, i z nieśmiały

dziewczyny, zmieniam się w osobę, która potrafi wyzwolić się ze swoich kompleksów i to jest fascynujące. Piszę to, co czuję i to, co płynie z mojego serca, a jest przesłaniem dla czytających. Nie mam większej trudności z pisaniem, mogę tylko narzekać na brak czasu. Aby napisać dobry artykuł trzeba mieć czas, a trudno czasem jest go wygospodarować między klasówką, nauką języków a czytaniem lektur. Uwielbiam pisać, a później czytać naszą szkolną gazetkę, płyną z niej dobre rady. Zawsze są ciekawe wywiady, a najfajniejsze jest to, że to nasze wspólne dzieło, coś, co wspólnie tworzymy, a w redakcji czujemy się jak w rodzinie. Paulina Selonka kl. I

Z ostatniej chwili... bez cenzury!

Czytanie jest dla starych ludzi? - rodzice piszą

Bardzo często spotykam się z opinią (jakże nietrafioną!), że czytanie książek jest dla ludzi starych. Taki pogląd bardzo mnie denerwuje. Czytałam, jako dziecko, nastolatka i czytam, jako osoba dorosła. Gdy byłam nastolatką myślałam czy to oznacza, że mam spędzać czas tylko i wyłącznie na imprezowaniu i oglądaniu filmów (często bardzo głupich, bo przecież ktoś, kto uważa książki za bezsens nie sięgnie po wyszukany film). Ludzie starzy i młodzi uważają czytanie za stratę czasu. Przecież w tym czasie można zrobić wiele lepszych i ciekawszych rzeczy. Jakże się mylą! Poprzez czytanie przenosimy się w inny świat, zapominamy o naszych troskach i naszym życiu. Wcielamy się w inne postacie, by przeżyć przygody, jakich nie zawsze doznamy w naszym życiu. Czytając poznajemy samych siebie, nasze emocje i osobowość! Utożsamiamy się z bohaterami, by przyswoić sobie ich styl bycia, cechy, czytanie rozwija naszą inteligencję. Jak ktoś mądrze powiedział: Tak, jak miecz potrzebuje osekła, tak mózg potrzebuje książek, inny natomiast powiedział: Jesteś tym, co przeczytałeś. Książki są mniej komercyjne niż kino. Pochłaniają dużo czasu i uwagi, lecz więcej na dają w zamian. Kolega mój mawiał: Książki może będę czytał, jak będę starym dziadkiem. Teraz wolę przeczytać streszczenie lub obejrzeć film. A ty jesteś głupia, bo marnujesz czas na czytanie! Czy rzeczywiście go marnuję? nie sądzę. Czytając mam wiedzę, jakiej on nie posiada. Znajdą się także osoby, z którymi można porozmawiać o literaturze, wymieniać poglądy (portal ludzi czytających książki: www.biblioteka.pl) w Realu i w necie. Podsumowując. Czytanie wzbogaca, kształtuje, bawi, uczy. Wystarczy tylko poświęcić trochę czasu, by wsiąknąć i dać popracować wyobraźni. Ktoś powie: nie czytam, nie lubię i basta, wolą oglupiające gry, GG, fb. Jego sprawa. Dużo traci. Ja czytałam, czytam i będę czytała. I niezależnie czy mam lat 8, 18, 28, 58 czy 80. Pozdrawiam wszystkich, którzy lubią czytać (zapraszam do biblioteki). Pełny szacun!

Dinozaurowa mama

Droży RODZICE!

Jeśli chcecie podzielić się z nami Waszymi przemyśleniami lub rozterkami wychowawczymi, piszcie do redakcji GimNEWS'a na adres gimnews@hotmail.com, a opublikujemy każdy Wasz artykuł.

Zapraszamy do współpracy!

Redakcja

Więści z Samorządu Uczniowskiego

13.12.2011 odbył się u nas w szkole Kiermasz Świąteczny. W całkiem przyzwoitych cenach można było nabyć kartki świąteczne, ozdoby bożonarodzeniowe i inne ciekawe artykuły. Wszystkie przedmioty to rękodzieło naszych uczniów (z małą pomocą rodziców). Cały dochód z kiermaszu przeznaczaliśmy na cel charytatywny. Dziękujemy wszystkim, którzy nas odwiedzili. Samorząd SG Bolszewo Szkolny Klub Wolontariusza

Dyskoteka andrzejkowa

Tak się bawi Bolszewo!



Chyba każdy gimnazjalista wie, że 24 listopada odbyła się w naszej szkole dyskoteka andrzejkowa, która nie obezła się bez wielu komentarzy (oczywiście pozytywnych J). Dyskoteka rozpoczęła się o 1700. Mr DJ bardzo szybko rozbudził zebranych imprezowiczów z małą pomocą nastroju, który panował w szkolnej stołówce. Nie da się ukryć, że najlepiej bawiły się dziewczyny, które przystrojone w

ślizgawe kcieki, potrzywały tyłeczki, którym chcieli dorównać chłopcy w rytmie takich hitów jak np.: Got 2 Love You czy Waka Waka. Bawili się wszyscy, nawet kilku nauczycieli (a na pewno pewna uroczą Pani od matematyki J). Na szczęście znalazło się kilku odważnych chłopaków, którzy dzielnie podtrzymywali ściany, żeby nie złego nie stało się imprezowiczom. Z racji, że była to dyskoteka andrzejkowa, nie zabrakło tajemniczych czarownic, które przepowiadały przyszłość. Działo pięć stanowisk; można było się m. in. dowiedzieć, kiedy należy zjeść jajecznicę, kim będzie się w przyszłości i jak będzie miała na imię nasza druga połówka (ew. 0,7). Atrakcją wieczoru była ostatnia emisja piosenki Sexy And I Know It, podczas której kilku przystojnych trzecioklasistów wzięło przykład z zespołu LMFAO i pozbyło się koszulek, tańczyli w rytmie ligaliga, skupiając wokół siebie coraz więcej dziewczyn ;D. Niestety, nie byłam świadkiem tego wydarzenia osobiście L, bo akurat przytulałam się do bardzo interesującego chłopaka Wniosek? Każdy znalazł coś dla siebie. Tak więc ten artykuł jest tu po to, żeby nieobecnych na tej imprezie ukłuta zazdrość i żeby następnym razem wiedzieli, jak najlepiej wykorzystać czas. W imieniu wszystkich dyskotekowiczów chciałabym podziękować p. Hopa i p. Galiniewskiej za zorganizowanie precudownej dyskoteki, a Dyrekcji i nauczycielom za opiekę. Gimnazjaliści mówią: CHCEMY WIĘCEJ! ;D

Pozdrawiam cieplutko, Ziuta ;*

Nowa dyscyplina sportowa - DŻENTELMEN

Płci pięknej przysługują przywileje, o których powinni pamiętać wszyscy chłopcy i mężczyźni, jeśli chcą uchodzić za dżentelmenów. Jak najprościej pokazać dziewczynie, że dobre maniere to jedna z waszych zalet? Jegomość powinien otworzyć drzwi, w razie konieczności przytrzymać je i przepuścić kobietę, tak aby weszła jako pierwsza. W przypadku ustępowania miejsca siedzącego, jego rola sprowadza się do wstania i zaproponowania stojącej damie, czy nie ma ochoty usiąść. Dżentelmen nie posługuje się ulicznym slangiem i nie używa wulgarnych słów. Zawsze powinien jako pierwszy

przedstawić się kobiecie. Gdy on zaprasza kobietę do restauracji, powinien za nią zapłacić. Choć za wszelką cenę poszukujemy dżentelmena wśród nas - czy naprawdę tego byśmy chcieli? A może współczesny mężczyzna i nowy styl życia z powodzeniem wypierają te obyczaje? Współczesny dżentelmen powinien charakteryzować się uprzejmym i dobrym zachowaniem. Po pierwsze zawsze powinien dać pierwszeństwo osobie starszej oraz kobiecie. Przy powitaniu to mężczyzna powinien pierwszy klaniać się kobiecie oraz osobie starszej. Przy tym ręce nie powinny znajdować się w kieszeni, a papieros w ustach. Prawdziwy

dżentelmen używa słów: proszę, dziękuję, przepraszam, dzień dobry, do widzenia. Przeprowadzając sondę:

Czy uważasz się za dżentelmena?, zapytałyśmy 100 chłopaków, 30 z nich stwierdziło, że nie uważają się za dżentelmenów. Natomiast 70 powiedziało, że są dżentelmenami.

Na pytanie: Czy w naszej szkole są dżentelmeni? 65 na 100 dziewcząt, powiedziało, że w naszej szkole nie ma dżentelmenów, a 35 stwierdziło, iż nieliczni, ale są. Dominika & Błoczi

Mikołajkowy Turniej Piłki Ręcznej! III miejsce dla naszej drużyny!

Dnia 30 listopada w Cewicach odbył się Mikołajkowy Turniej Piłki Ręcznej Dziewcząt Szkół Gimnazjalnych. Do zawodów zgłosiło się 5 drużyn (z Potęgowa, Sulęcyna, Bolszewa i dwa składy z Cewic). Mimo zaciętej rywalizacji nasza drużyna zakończyła turniej na III miejscu, wyprzedzając drużyny z Potęgowa i Sulęcyna. Niestety, nie udało nam się wygrać żadnego meczu z Cewicami. Warto powiedzieć,

że w skład drużyny wchodziła tylko jedna trzecioklasistka, a resztę stanowiły dziewczyny z I i II klas. Mimo różnych niespodzianek, można powiedzieć, że nasza „świeża drużyna” poradziła sobie doskonale. Teraz czekamy na kolejne turnieje, aby móc lepiej poznać swoje przeciwniczki, a także oswoić się z grą na tego typu zawodach. Czekamy na dużo pracy, aby osiągnąć sukces.

M. P. & A. O.



Zespół redakcyjny - gimnews@hotmail.com

Dołącz do nas:

Hanna Rudzka - Redaktor
Maciej Hebel - Redaktor
Wanda Roda - korekta
Dorota Kwiatkowska
Adam Białk
Aleksandra Białk
Magda Block
Dominika Kołodziejska
Monika Myszke
Julita Hinz
Paulina Selonka
Magda Pieper
Agata Okroy

Katarzyna Smentoch - opiekun, redaktor prowadzący

LISTY PISZĄ:

Piszcie do nas, pozdrawiajcie się i pytajcie o porady Judytę!

judytaradzi@interia.pl

gimnews.pozdro@hotmail.com

Samorządowe
Gimnazjum
im. Jana Pawła II
ul. Leśna 35
84- 239
Bolszewo

www.gimbol.wejher.pl

tel.: 058 - 572 09 77

fax: 058 - 572 09 78

e - mail:

bolszewo@gimbol.wejher.pl

